

Widzimy więc, iż dążenia, jakie przyświecają nowozałożonemu miesięcznikowi są i piękne i szlachetne.

Dotychczas ukazały się trzy numery „Śpiewu“ — zawierają one pouczające artykuły, mogące zaciekać każdego, kto interesuje się muzyką.

Do współpracy zaproszeni zostali m. in. ks. Hieronim Feicht, ks. R. Rajchert, prof. Uniw. J. P. Rydzewski, prof. A. Długosz, Al. Stankiewicz, Eug. Langer.

Bolesław Wallek-Walewski. Msza Polska na 4 gł. męskie i organ.

Naszej ubogiej wokalne literaturze kościelnej przybywa kompozycja cenna w całym słowa znaczeniu. Msza Polska B. Wallek-Walewskiego, jednego z najwybitniejszych polskich techników chóralnych, jest utworem ciekawym zarówno pod względem inwencji melodycznej, jak i opracowania, a zarazem zupełnie przystępnie napisanym. To też pewnością nasze chóry kościelne żywo się kompozycją tą zainteresują.

Antoni Długosz: Kształcenie głosu — śpiew solowy i chóralny. —

Jak uczyć się i uczyć innych. Warszawa 1936 r. Cena zł. 1.50.

Kto czytywał na ten temat książki i broszury tytułu różnych mistrzów, majsterków i dyletantów, a Boże broń, próbował się uczyć z nich nauki śpiewania, musiał w końcu załamać ręce (głos załamał mu się wcześniej). Praca p. Długosza ostrzega przed tą ewentualnością i radzi szukać dobrego przyjaciela, nie tając przytem trudności takich poszukiwań. Jeżeli podaje fachowe i praktyczne wskazówki, to tylko podstawowe, elementarne. Wskazówki te, słusznym zadaniem autora, służą raczej do rozpoznania dobrego nauczyciela pośród tłumu mistyfikatorów, niż do samouctwa, które zawsze zawodzi. Jest tam jednak podana i garść rad i ćwiczeń praktycznych, które przy uważnym stosowaniu mogą przynieść znaczny pożytek i ułatwić właściwą naukę.

Sądzę, że ktokolwiek interesuje się sztuką śpiewu, przeczyta uwagi p. Długosza z wielkim zajęciem, a adeptci śpiewu z niewątpliwym pożytkiem.

Dziełko mówi też i bardzo jasno poucza, jak należy pracować nad doskonaleniem śpiewu chóralnego.

To też słuszenie bardzo mówi w krótkiej swojej przedmowie sędzia tak kompetentny jak Dygas: „niezmiernie użyteczna książka“...

Ks. Z. Olszewski: Msza A-dur na chór męski a capella part. Cena zł. 4

Ks. Z. Olszewski: 2 pieśni na chór męski i fortepian. Cena zł. 1.50

Ks. Z. Olszewski: Ave Maria na głos solowy (tenor lub sopran) i chór męski z tow. fortepianu. Cena zł. 1.—

Pierwszy z wymienionych utworów: Msza A-dur odznacza się płynną inwencją melodyczną, gładkim prowadzeniem głosów oraz interesującą naogół szatą harmoniczną i kontrapunktyczną. Zwłaszcza „Credo“ pod względem opracowania zasługuje na wyższą uwagę. Msza A-dur jest kompozycją nietrudną i niewątpliwie wartościową; powinna więc zainteresować nasze chóry kościelne.

Korzystne wrażenie wywierają również 2 pieśni na chór męski z tow. fortepianu. Pierwsza: „Pieśń o Bałtyku“ (do słów A. Bogusławskiego) wzbogaca naszą ubogą wokalną literaturę marynistyczną; druga: „Pieśń obrońców Ojczyzny“ (do słów J. Ejsmonda), jako utwór patriotyczny, może znaleźć zastosowanie w uroczystościach państwowych czy narodowych.

„Ave Maria“, ma ten sam stopień trudności co poprzednie kompozycje. Pewną wadą techniczną tego utworu jest użycie tu i ówdzie, niezbyt zręcznych chwytów